Nr. 13. 2 Września 1895. Rok XI.

Wychodzi w każdy Poniedziałek podczas pory kąpielowej.

PRZEDPŁATA
na cały sezon kąpielowy wynosi:
w Krynicy . . . . 2 złr. 50 ct.
z przesyłką poczt. 3 „ — „
za granicą . . . . 3 „ 25 „

Numer pojedynczy w Krynicy kosztuje 15 ct.

W innych miejscach i zdrojowiskach krajowych 16 ct.

KRYNICA

PISMO
poświęcone balneologii i sprawom polskich zdrojowisk.

Redaktor główny i wydawca: Dr. LEON KOPFF,
lekarz rządowy c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

Przedpłatę frankowaną
przyjmuje Administracya pisma „Krynica“ w Krynicy, tudzież wszystkie urzęda pocztowe.

W Warszawie. Król. Polskiem i Rosyi, przyjmują przedpłatę wszystkie księgarnie.

INSERATY przyjmuje, za opłatą od miejsca wiersza drobnym drukiem (petit) po 10 centów, Administracya „Krynicy“, tudzież w Krakowie Drukarnia Związkowa ul. ś. Jana Nr. 13.

Biuro Redakcyi i Administracyi
w kancelaryi c. k. Zarządu zdrojowego w Krynicy.

KALENDARZ: Wrzesień. 2 Poniedziałek. Stefana kr. i Kaliksty m. 3 Wtorek. Eufemii i Bronisławy p. m. 4 Środa. Rozalii panny. 5 Czwartek. Wawrzyńca i Urbana pap. 6 Piątek. Zacharyasza pror. 7 Sobota. *Wig.* Reginy p. i Petroneli. 8 **Niedziela** 14 po Św. **Narodzenie N. M. P.** — Wschód słońca: 2/9 4.57, 8/9 5.6. — Zachód słońca: 2/9 6.20, 8/9 6.8

WPŁYW TEMPERATURY
na organizm ludzki.

Według Prof. Dr. W. J. van Bebbera
opracował
WIKTOR DOLEŻAN.

(Ciąg dalszy).

Ciepłota powietrzna o 18 do 20° C. jest dla każdego człowieka najprzyjemniejszą. Dla zniesienia zaś wyższej ciepłoty trzeba przedewszystkiem brać wzgląd na wilgotność powietrza i jego spokój. Powietrze suche bowiem i wietrzne sprzyja parowaniu skóry, a tem samem oddawaniu ciepła przez nią, podczas gdy wilgotne i spokojne nie pozwala na to i powoduje przy wysokich temperaturach nagromadzenie ciepła, a więc i podniesienie ciepłoty własnej. Przy suchem powietrzu można znieść nawet bardzo wysokie ciepłoty. Podczas doświadczeń Dobsona przebywała jedna osoba 20 minut w powietrzu o 94,4° C., druga 20 minut przy 99,9° C., a trzecia 10 minut przy 106,4° C., przyczem temperatura pod językiem wynosiła 37,5° C., 38,7° C. i 38,9° C. Najlepiej uwidaczniają rozmaite działanie suchego i wilgotnego ciepła kąpiele rzymskie i parowe. W kąpieli rzymskiej można znieść bez szkody około 80° C., gdy w parowej już niecałe 50° sprowadza poważne zaburzenia.

Pobyt w okolicach gorących wywołuje przyspieszenie oddechu, osłabienie tętna, nieznaczne podwyższenie ciepłoty ciała, rozszerzenie naczyń skóry, osłabienie mięśni i nerwów, skłonność do zaburzeń w narządach trawienia i upośledzenie czynności cielesnych i duchowych. Działanie to pomaga bardzo do rozwoju chorób zakaźnych, tem więcej, że stosunki klimatyczne w strefie gorącej wpływają w ogóle korzystnie na wzrost bakteryj.

Przeciw szkodliwemu działaniu wysokiej ciepłoty używamy rozlicznych środków, mających na celu ograniczenie wytwarzania ciepła w ciele, oraz zmierzających do szybszego oddawania ciepła, jakoto: pokarmy ubogie w tłuszcz, lekka odzież, sztuczny ruch powietrza, kąpiele, obmywania, unikanie ciężkich prac fizycznych i t. p.

Upały, panujące pod równikiem przez znaczną część roku, nawiedzają podczas lata i naszą szerokość geograficzną, chociaż tylko przemijająco. Stopień wytrzymałości na ciepło zależy, jak już powiedzieliśmy, od samejże wysokości ciepłoty, od wilgoci i ruchu powietrza. Stałe, znaczne ciepłoty, bez większego oziębienia w nocy, mogą i w naszych okolicach stać się zgubnemi, szczególnie przy spokojnem, wilgotnem powietrzu.

Udar słoneczny zdarza się w okolicach podzwrotnikowych najczęściej i to przed nastaniem okresu deszczów, gdy powietrze jest nasycone parą wodną. Wydarza się on zwykle wtedy, gdy promieniowanie ciepła z ciała na zewnątrz jest niedostatecznem, a skąpy dopływ wody utrudnia w wysokim stopniu wydzielanie się potu. U nas słychać również nieraz o wypadkach udaru, szczególniej, jeśli stan powietrza przybiera charakter klimatu gorącego, lub podczas pracy w gorącem, wilgotnem a spokojnem powietrzu, marszów wojskowych, podczas których padają najczęściej żołnierze znajdujący się wewnątrz kolumny, a więc niemogący oddawać na zewnątrz ciepła przez promieniowanie. Objawy towarzyszące udarowi słonecznemu przedstawiają się w ten sposób:

W okresie przedobjawowym uskarżają się chorzy na silne pragnienie, oraz na nieokreślony ból głowy, z którym łączy się później uczucie duszności w piersiach i ogólne znużenie. Twarz czerwienieje, oczy błyszczą, skóra pokrywa się potem, a tętno staje się częstem i pełnem. Chory oddycha tylko otwartemi ustami, wargi są suche, przełykanie bolesne, głos ochrypły. Wydzielanie potu zmniejsza się w dalszym przebiegu coraz bardziej a zwiększa pragnienie, skóra staje się suchą i nader gorącą. Poczem występuje szum w uszach, płatki przed oczami, złudzenia zmysłów, uczucie trwogi; serce bije gwałtownie, oddech jest przyspieszony, osłabienie się wzmaga i w końcu pojawia się drżenie członków jakoteż niepewność w ruchach. Chory wlecze się jeszcze kilka kroków naprzód, aż nareszcie pada na ziemię bez zmysłów.

Silne, bezpośrednie działanie promieni słonecznych może wywołać inny rodzaj choroby, zwanej porażeniem sło-

necznem. Wszystkie okoliczności, zwiększające promieniowanie słońca, jak czyste niebo, prostopadłe padanie promieni słonecznych, powiększenie promieniowania przez odbicie i wzniesienie nad powierzchnię ziemi, odgrywają ważną rolę w wywołaniu porażenia. Może ono więc mieć miejsce głównie w okolicach podzwrotnikowych i wysoko położonych, chociaż zdarza się czasem i w naszej szerokości w dniach wyjątkowo upalnych. I tutaj jest powodem niezwykłe wzmożenie się ciepłoty ciała, które w ciężkich wypadkach porażeniem mięśnia sercowego powoduje śmierć, w lżejszych zaś sprowadza przemijające przekrwienie lub zapalenie skóry. Dobre usługi jako środek ochronny oddaje ubranie, powstrzymujące promieniowanie, przyczem nakrycie głowy powinno być lekkie i opatrzone otworami. Niskie stopnie ciepłoty, panujące w naszych okolicach, przedstawiają dla ludzkiego ustroju w ogóle mniejsze niebezpieczeństwo niż wysokie, gdyż posiadamy przeciw nim więcej środków, które ułatwiają nam regulowanie ciepłoty ciała do granic wskazanych przez przyrodę. Jednakowoż środki te — a są nimi odzież, mieszkanie, pożywienie, większy ruch mięśniowy — zawodzą nieraz po części, jak np. podczas zaburzeń w narządzie trawienia, we śnie i t. d. Wtedy przedstawiają nawet niskie ciepłoty poważne niebezpieczeństwo, szczególnie jeśli powietrze jest zimne, suche a wietrzne.

Niskie ciepłoty oziębiają najpierw zewnętrzną warstwę skóry, oziębienie to udziela się szybciej lub powolniej warstwom ciała leżącym na wewnątrz, w końcu zaś nawet samym narządom wewnętrznym i to tem bardziej, im wyższem i dłużej trwającem jest obniżenie ciepłoty, powietrze zaś więcej w ruchu a odzież mniej ochraniającą. Nadto oziębia się krew, która skutkiem wywołanego zimnem zwężenia naczyń płynie wolniej w oziębionych częściach, a ciało traci większą lub mniejszą ilość ciepła, zastępując go z konieczności produkcyą ciepła wewnętrznego. Jeśli zwężanie naczyń skutkiem zimna jest tylko przemijające i niezbyt silne, to nie przynosi uszczerbku naszemu zdrowiu. W przeciwnym zaś razie występuje kurcz naczyń, mniejsze gałęzie tętnic zwężają się lub zamykają, a działanie rozszerza się na żyły główne. Krążenie krwi doznaje zastoju, skóra otrzymuje mniej krwi, podczas gdy narządy wewnętrzne są nią przepełnione. Płuca i serce cierpią na tem również, skutkiem czego powstaje duszność, ból głowy, zawroty, a wreszcie utrata przytomności i śmierć. (C. d. n.)

Wiadomości bieżące i drobne.

Krynica, 29 sierpnia 1895 r.

Zbliżamy się coraz szybszym krokiem ku ostatniemu sezonowi. Deptak zmieniający swą barwę jak kameleon w każdym sezonie, zaczyna już stroić się w szatę jesienną. Goście opuszczają tłumnie Krynicę dążąc do swych stałych miejsc zamieszkania, przyjeżdżają natomiast nieliczni kuracyusze, którzy bodaj czy nie wybrali najlepszej cząstki, gdyż jesień bywa zazwyczaj tutaj przepyszna. Nie mniej jednak jest ożywiony ruch handlowy, każdy bowiem z odjeżdżających pragnie przywieść swym drogim choć skromny dowód pamięci. Szczególnie dobrze dzieje się owemu Węgrowi szybko piszącemu, który nie może nadążyć w wykonywaniu licznych napisów „Pamiątka z Krynicy“, biletów wizytowych i t. p. drobiazgów. Na brak klienteli nie może się również skarżyć w tym roku zakład fotograficzny Maria ze Lwowa. Ale bo też wykonuje fotografie z całą sumiennością i tak wykończone, że doprawdy nic im zarzucić nie można. Zbyt dobrze znaną jest krynickiej publiczności firma p. Wrześniowskiego, bym potrzebował ją polecać. Nadmieniam tylko, że kto chce nabyć gustowny a niedrogi prezent, niech nie zwleka i uczyni to wkrótce, gdyż zapasy p. Wrześniowskiego wnet się już przebiorą. Mimo zmniejszonej ilości osób, nie mniej dzielnie przygrywa muzyka zdrojowa pod wytrawną batutą p. Wrońskiego, któremu należy się zupełne uznanie. Zresztą takie samo uznanie wyrazili niedawno tacy znawcy jak Barcewicz, Niewiadomski, Friemann i Hofmann p. Wrońskiemu w formie listu, który sam miałem w swych rękach. Szkoda tylko, że dla braku funduszów p. Wroński nie może zwiększyć swego personalu, przynajmniej o 10 muzykantów, grających na instrumentach dętych.

Zabawom nie dają jakoś ludzie za wygrane. Wprawdzie powódź koncertów już minęła, gdyż o dziwo, nie mieliśmy w ubiegłym tygodniu ani jednego, ale za to był 22 b m. w sali balowej domu zdrojowego reunion. Kto go inicyował, nie wiem, zabawa szła podobno nie najgorzej, a byłaby się udała zupełnie, gdyby nie owa chroniczna choroba Krynicy — brak tancerzy. W każdym razie trzeba być wdzięcznym inicyatorom, że używają wszelkich rozpaczliwych wysiłków, by ożywić uśpione życie towarzyskie.

Wesołym dniem w Krynicy był poniedziałek 26 b. m. Pozazdrościwszy powodzenia inicyatorom innych zabaw postanowiła miejscowa straż ochotnicza urządzić wycieczkę na Sołotwinę (?). Rozlepiono więc szumne afisze z nader obfitym programem, jak: 1) Pochód z muzyką straży ogniowej ochotniczej z Nowego Sącza z Zakładu zdrojowego o godz. 2 po południu. 2) Od godziny 3 do 5 strzelanie do tarczy o premie. 3) Od godziny 5 do 9 wieczór, zabawa tańcująca. 4) Po godzinie 9 nastąpią ognie sztuczne. 5) Po ogniach powrót z muzyką do Zakładu zdrojowego. Naznaczono nader wygórowane „ceny“, bo 1 złr. „od pojedynczej osoby“ i czekano z całą pewnością siebie owych tłumów, które miały niezawodnie podążyć na tę wycieczkę. Tymczasem nastąpiło zupełne fiasco. Na niepowodzenie złożyły się różne okoliczności. Przedewszystkiem nie trzymano się ściśle programu, gdyż zamiast wyruszyć o 2 wyruszono o 5 godzinie, nadto ceny były stanowczo za wysokie, a już kompletnie odstraszyła wszystkich owa turecka muzyka, nieobliczona chyba na słabe nerwy kuracyuszów. Jak się bawiono w samej „Sołotwinie“ nie wiem, gdyż mnie tam nie było. Oburzył mnie jednak powrót przy rozdzierającej uszy muzyce, która wystraszyła wielu gości z łóżek, jakoteż owe pochodnie mogące łatwo wzniecić pożar wśród budynków drewnianych. Ach prawda, zapomniałem, że była na miejscu straż ogniowa, więc niebezpieczeństwa żadnego. Na dowód, jakiego rodzaju publiczność brała udział w tej przyjemności, niech posłuży wyjątek z podsłuchanej a autentycznej rozmowy. Nadobny młodzian, w strażackie szaty odzian zapytuje w tańcu swą danserkę: „Jakie tańce lubi pani najwięcej?“ „Kreispolkę“ odpowiada danserka wdzięcznym głosikiem. „A lansyera nie?“ — „A cóż to jest?“ „To taka zabawa, przy której panowie i panie kłaniają się“. „Ech, to już wolę przyszuwistego lub przybijanego“. — Kiedy już wpadłem na temat wesoły, muszę jeszcze Szan. Czytelnikom przytoczyć pewne ogłoszenie, które sam sobie ku wiecznej rzeczy pamiątce odpisałem, zachowując oryginalną pisownię: „Ogłoszenie pod Horęgwium. Niniejszem oznajmiam Pa. T. publiczności, iż posiadam Koszuszkij Damskie Menskie i dzieczinne i Krenyczanki Rosmajłego Wyboru ze zagranicznych Skurek. Wijkonuje jak najstaranniej i Pszyjmuje obstalunkij po cenach umjarkowanih. Własny Wyrob za poważnieniem Józef Drapel Snowego Sońca. A co, nie pyszna polszczyzna. I to wcale nie polak mojżeszowego wyznania, ale katolik i obywatel z Nowego Sącza. Wróćmy jednak do materyału tygodniowego, już bardzo szczupłego, gdyż pozostaje do omówienia tylko teatr. We środę dano przedstawienie składane, na które złożyły się dwa wodewile i jeden dramat. Lizkę i Frycka odśpiewała z humorem p. Wiśniewska, a nie mniej bawił publiczność jako Fryc p. Müller. W jednoaktówce Kwiecińskiego „Kościuszko w Petersburgu“ grał tytułową rolę p. Różański, który choć jest bardzo dobrym reżyserem, jako aktor

posiada fatalny defekt — nadzwyczaj niemiły organ głosu. W innych stosunkowo niewielkich i niewdzięcznych rolach odbijał p. Milewski, grający nieszczęśliwego żołnierza-kalekę. Wieczór zakończyła operetka „Joasia płacze, Jaś się śmieje“ w której popisywała się talentem wokalnym wesoła czwórka, p. Wiśniewska i pp. Wostrowski, Müller, Barski. W sobotę ujrzeliśmy na scenie „Pana Tadeusza“ w przeróbce p. Kwiecińskiego, którą to sztukę wybrał na swój benefis p. Milewski. Spektakl ten wypadł dość udatnie, dając benefisantowi przyjętemu przez publiczność nader życzliwie wieńcem i kwiatami — w roli X. Robaka pole do rozwinięcia swych obszernych zdolności. Z ról kobiecych muszę wyszczególnić wykwintną grę i kostyum p. Tańskiej w roli Telimeny, jakoteż doskonałą, pełną naiwności kreacyę p. Benzowej w roli Zosi i wyrazić jej słowa uznania za ścisłość stroju, który zdradzał wierne trzymanie się i zrozumienie intencyi naszego nieśmiertelnego wieszcza. Tłumy publiczności zgromadziła niedzielna farsa Braudona „Ciotka Karola“, jedna z najweselszych jakie istnieją. Rolę arcykomiczną lorda Baberley grał wybornie, z niezrównanym humorem p. Adolf Walewski, reżyser sceny lwowskiej, artysta bardzo wytrawny, a w tego rodzaju rolach doskonały następca ś. p. Skalskiego. Zbierał też od pysznie bawiącej się publiczności ciągłe a zasłużone oklaski.

Na zakończenie — ponieważ kronika ta będzie jak się zdaje już ostatnią mego pióra w bieżącym roczniku „Krynicy“ — pozwolę sobie złożyć słowa serdecznej wdzięczności tym wszystkim, którzy nie szczędzili mi objawów swej życzliwości, jakoteż p. Orłowskiemu naczelnikowi miejscowej poczty, który mimo nawału pracy, czynił dla dziennika wszelkie możliwe dogodności i ustępstwa. *W. D.*

Wiadomości urzędowe c. k. Zakładu Zdrojowego w Krynicy.

Opłaty zdrojowe wynoszą na cały sezon od osoby: Taksa kuracyjna I. kl. 3 złr., za muzykę 3 złr. — Taksa kuracyjna II. kl. 1 złr. 50 ct., za muzykę 1 złr. 50 ct. — Lekarze i ich żony, nauczyciele i nauczycielki szkół ludowych, dzieci do lat 10 i służba są wolni od opłaty. Ubodzy są od opłat zdrojowych uwolnieni tylko w czasie od 15 maja do 1 lipca i od 1 września do 30 września.

Lekarze ordynujący: *a)* rządowi: **Dr. L. Kopff** „pod Topolami“, **Dr. H. Ebers** w „Zakładzie hydropatycznym“:

b) Prywatni: **Dr. Z. Aschkenazy** „pod Pagatem“, **Dr. J. Blatteis** „pod Jeleniem“, **Dr. M. Cercha** „pod Szwajcarem“, **Dr. Gębarzewski** „pod Białym Orłem“. **Dr. Glücksmann** w budynku posadowym, **Dr. Lorentski** „pod Litwinką“, **Dr. F. Michalik** w „Willi Białej Róży“, **Dr. Nieszkowski** „pod Orłem“, **Dr. F. Kmietowicz** „pod Kosynierem“, **Dr. B. Skórczewski** w „Witoldówce“, **Dr. Tabor** w willi „pod 3-ma Różami“.

Apteka w domu „pod Krakusem“.

C. k. Zarząd zdrojowy w Łazienkach mineralnych.

C. k. Poczta i Telegraf „pod Zamkiem“.

Ceny kąpiel:	Od godz. 6 rano do 2 popołudn.		Od godz. 4 do godz. 6 wieczór	
I. W gmachu łaziennym głównym.	złr.	ct.	złr.	ct.
Kąpiel mineralna wanienna metodą Schwartza ogrzewana, dla dorosłych klasa I.	—	90	—	90
„ „ „ II.	—	75	—	60
„ „ „ III.	—	65	—	50
Kąpiel dla dzieci obok kąpieli dla dorosłych	—	40	—	30
Kąpiel mineralna nasiadowa	—	20	—	20
II. W chodniku krytym.				
Kąpiel gazowa z kwasu węglowego	—	50	—	50
III. W łazienkach borowinowych.				
Kąpiel żelazna borowinowa klasa I.	1	60	1	60
„ „ „ „ II.	1	30	1	10
„ „ „ „ III.	1	20	1	—
„ „ „ dla dzieci	—	80	—	70
„ „ „ na nogi	—	—	—	30
„ „ „ na ręce	—	—	—	20
Okład borowinowy	—	—	—	10
Kąpiel zwyczajna klasa I.	—	60	—	50
„ „ „ II.	—	50	—	40
IV. Dodatki do kąpiel.				
Cztery litry odwaru igliwiowego	—	20	—	20
Za użycie prześcieradła kąpielowego	—	10	—	10
„ „ ręcznika	—	6	—	6

XIII. Lista Gości zdrojowych w KRYNICY, przybyłych od 21 do 27 sierpnia 1895.

L. p.	Imię, Nazwisko i Godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
2820	Sosnowska Malwina, żona urzędnika kolejowego	z Krakowa	pod Kurkiem strzel.	1
2821	Knothe Fanny, prywatna	z Wiednia	„ Góralem	1
2822	Majkut Michał, c. k. komisarz powiatowy z żoną	ze Lwowa	„ Szwajcarem	2
2823	Fellhändler Zlate, żona kupca, z synem	z Łuków	„ 3 Koronami	2
2824	Klein Józefa, żona kupca, z towarzyszką	z Sambora	„ „	2
2825	Reiccs Roza, żona kupca	„	„ „	1
2826	Lehrer Samuel, kupiec	z Podhajec	„ Księżycem	1
2827	Stawecka Teona, wdowa po inżynierze	z Warszawy	„ Cisem	1
2828	Burczewska Jadwiga, żona obywatela	z Tomczyc	„ „	1
2829	Boguszowa Wanda, żona adwokata, z córką i boną	z Krakowa	w Willi Janiny	3
2830	Segal Malie, prywatna	z Lublina	pod Turkiem	1
2831	Recht Benjamin, prywatny	z Mielca	u Leizera Ring	1
2832	Spitzer Dawid. c. k. adjunkt sądowy	z Ropczyc	w domu zdroj. 6	1
2833	Hippmanowa Emilia, właścicielka dóbr, z córką	z Trześni	w Willi tatrzańskiej	2
2834	Stępiński Władysław, obywatel	z Warszawy	„ „	2
2835	Dornhelm Roza, kupcowa	ze Lwowa	pod Łososiem	1
2836	Jamenfeld Rachela, kupcowa	ze Skola	„ „	1
2837	Sessler Cype, kupcowa	z Mszany dolnej	„ „	1
2838	Nattel Sara, kupcowa	z Jaworowa	„ „	1
2839	Torschirm Anna, kupcowa	z Tarnowa	„ „	2
2840	Pohoryles Regina, kupcowa	z Żurawna	„ „	1
2841	Rappaport Regina, kupcowa	„	„ „	1
2842	Nemlich Michał, kupiec	z Rohatyna	„ „	1
2843	Woynarowska Izydora, obywatelka z kuzynką	ze Lwowa	„ pod Pagatem	2
2844	Reinhalt R., przy rodzicach	z Wieliczki	„ Węgrem	1
2845	Blummer Blima, kupcowa	z Krakowa	„ „	1
2846	Blummer Sara, krawiec	z Tarnowa	„ „	1
2847	Hillbrich Ferdynand, inżynier Wydziału krajowego, z żoną	z Sanoka	„ Wisłą	2
2848	Zenneggowa de Scharfenstein Ludwika, wdowa po radcy apelac.	ze Lwowa	„ „	1
2849	Gertler Rozalia, żona fabrykanta, z córką	z Krakowa	u Leizera Brauna	2

L. p.	Imię, Nazwisko i Godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
2850	Spielberg Leon, kupiec	ze Złoczowa	u Leizera Brauna	1
2851	Weinberg B., kupiec	z Hełmu	„ „	1
2852	Kucharska Eleonora, żona c. k. respicyenta	z Wieliczki	w Willi Ułana!	1
2853	Dzierzbicka Adela, żona notaryusza, z synem	z Pilicy	„ „	2
2854	Koziarowska Stefania, właścicielka dóbr	z Suchedniowa	„ „	1
2855	Nowakowska Marya, właścicielka dóbr	ze Słowna	„ „	1
2856	Jahl Edward, buchalter c. k. kolei państwowej	ze Lwowa	„ Trzema Różami	1
2857	Tingle Edmund, pomocnik sekretarza Tow. wyścigów konnych	z Warszawy	„ Cisem	1
2858	Morawiecki Stanisław, budowniczy	z Gródka	„ Trzema Różami	1
2859	Polman Florentyna, obywatelka	z Więchowic	„ „ „	1
2860	Biliński Jan, urzędnik	z Warszawy	„ „ „	1
2861	Meissner Karol, budowniczy	z Przemyśla	„ „ „	1
2862	Faden Leopold, kupiec	z Krakowa	„ „ „	1
2863	Katz Klara, żona kupca z córką	z Tarnopola	„ „ „	2
2864	Schreiner Franciszka, żona konowała wojskowego	z Trembowli	na Romanówce	1
2865	Moraczewska Antonina, właścicielka dóbr, z dziećmi i służącą	z Krakowa	w Willi Ułana	5
2866	Hr. Russocka Teodora, właścicielka dóbr, z dziećmi	z Brodów	w Willi tatrzańskiej	3
2867	Felkman Lea, szynkarka	z Nawojówki	pod Koleją państwową	1
2868	Duczyński Zygmunt, właściciel dóbr	ze Lwowa	„ Zamkiem	1
2869	Breit Samuel, prywatny	z Krakowa	„ Jaskółkami	1
2870	Horowitz Dawid, rabin, ze służącym	z Radomyśla	u Leizera Brauna	2
2871	Friedenberg N., żona zegarmistrza	z Krakowa	„ „	1
2872	Wohl Salamon Majer, kupiec	„	w Willi tatarskiej	1
2873	Landau Samuel, kupiec, z żoną	„	„ „	2
2874	Gottlieb Berta, uboga	„	„ „	1
2875	Byliński Jan, urzędnik, z żoną	z Warszawy	pod Białą Różą	2
2876	Sierocińska Wiktorya, wdowa po urzędniku	z Lublina	w pens. dra Ebersa	1
2877	Maślankiewicz Aurelia, żona urzędnika, z synem i kuzynką	„	na Romanówce	3
2878	Głowacka Helena, nauczycielka	„	„	1
2879	Eisenmann Regina, córka kupca	z Piotrkowa	w Alfredówce	1
2880	Barb Cheim, nauczyciel, z żoną	z Limanowy	pod Łososiem	2
2881	Blonder Posel, uboga	z Wiśnicza	u Izraela Szancera	1
2882	Weichman Zofia, kramarka	z Dąbrowy	„ „	1
2883	Kalb Sara, służąca	„	„ „	1
2884	Friedmann Leo, właściciel dóbr, z córką	z Węgier	pod 3 Koronami	2
2885	Friedmann Etla, właścicielka dobr, z dzieckiem i służącą	„	„ „	3
2886	Mianowski Władysław, nauczyciel gimnastyki	z Drohobycza	„ Trzema Różami	1
2887	Japek Franciszek, c. k. adjunkt sądowy	z Przeworska	„ „ „	1
2888	Dr. Lechowski Wiktor, dyrektor kasy zaliczkowej, z żoną	z Drohobycza	„ „ „	2
2889	Pawłowski Tytus, inżynier	z Jasła	„ „ „	1
2890	Csejtey Wilma, prywatna	z Koszyc	„ „ „	1
2891	Obstfeld Selig, subjekt	z Krakowa	u Reicha	1
2892	Dresner Izaak, kupiec	„	„	1
2893	Siekierska Janina, uczennica, ze służącą	„	pod Pogonią	2
2894	Borgman Rachela, wyrobnica	z Drohobycza	„ Gołębiami	1
2895	Woloska Cerla, kupcowa	z Wańkowa	„ Łososiem	1
2896	Szydłowska Golda, kupcowa	z Król. pol.	„ „	1
2897	Makau Marya, właścicielka realności	ze Lwowa	„ Koroną	1
2898	Reis Etla, uboga	z Mielca	u Reicha	1
2899	Weisser Józef, fabrykant	z Sasów	w pens. dra Ebersa	1
2900	Sobol Zofia, żona kupca	z Kowna	pod 3 Koronami	1
2901	Stekl Reizla, żona kupca	z Tarnopola	„ „	1
2902	Weber Berta, żona kupca	z Tarnowa	„ Opatrznością	1
2903	Krzeszowa Elżbieta, emerytka, ze służącą	z Krakowa	w Łazienkach min. Nr. 11	2
2904	Felsztyński Romuald, inżynier kol. państw., z żoną, synem i służącą	„	pod Koroną Nr. 6	4
2905	Goldenberg Malwina, prywatna nauczycielka	ze Stanisławowa	„ Gwiazdą	1
2906	Dal-Trozzo Felicya, obywatelka	z Michałowa	„ Wisłą	1
2907	Zachorowska Janina, obywatelka	„	„ „	1
2908	Hr. Rumerskich Fryc, właściciel dóbr, z żoną i córkami	z Unirżowa	„ Trzema Różami	4
2909	Runge Aleksander, c. k. Notaryusz	z Wiśnicza	„ „ „	1
2910	Lebowski K., właściciel dóbr	z Kielanowic	„ „ „	1
2911	Frauwirth Scheindla, wyrobnica	z Baligrodu	u Nadela	1
2912	Holles Schewa, wyrobnica	z Liska	„	1
2913	Sauter Szifra, wyrobnica	z Chyrowa	„	1
2914	Korn Necha, wyrobnica	z Limanowy	„	1
2915	Korn Paja, wyrobnica	„	„	1
2916	Birnbaum Hudes, wyrobnica	z Nowego Sącza	pod Gołębiami	1
2917	Schiff Maryem, wyrobnica	z Korczyna	„ „	1
2918	Messer Sara, wyrobnica	z Borysławia	„ „	1

L. p.	Imię, Nazwisko i Godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
2919	Ungerfeld Sali, żona dzierżawcy dóbr	z Dzwinogrodu	pod Opatrznością	1
2920	Gross Edward, urzędnik	z Berlina	„ „	1
2921	Schermant Amalia, prywatna	z Krakowa	„ „	1
2922	Schadkowska Gabryela, wdowa po notaryuszu, z córką	z Filipkowców	w pens. dra Ebersa	2
2923	Pękalski Jan, obywatel, z synem	z Krakowa	pod Pogonią	2
2924	Fontaine Rozalia, nauczycielka	z Warszawy	„ Gwiazdą	1
2925	Kremer Jan, nadinżynier kolei państwowej, z żoną	z Tarnopola	„ 3 Różami	2
2926	Richter Oswald, kupczyk	z Wiednia	w Willi karpackiej	1
2927	Dr. Obfidowicz Bronisław, lekarz pułkowy	ze Stanisławowa	pod Zamkiem	1
2928	Dr. Dulęba Aleksander, lekarz, z żoną	z Lutawisk	w Willi Ułana	2
2929	Załużna Paulina, żona nadstrażnika skarbowego	z Drohobycza	pod Pagatem	1
2930	Michałowska Marya, krawcowa	z Krakowa	„ Szwajcarem Nr. 10	1
2931	Kwasieborska Elżbieta, obywatelka	z Warszawy	w Willi Białego Orła	1
2932	Süsskind Helena, żona kupca, z dziećmi	z Krakowa	„ „	3
2933	Dr. Alfr. Waldemar Wasiłowski Edl. v. Korwin, dyrektor cukrowni	z Lundenburga	w Alfredówce	1
2934	Weiss Roza, wyrobnica	z Modenicy	u Bodnera	1
2935	Neustein Feige, wyrobnica	z Stropkowa	„	1
2936	Engelhardt Sara, wyrobnica	z Piątkowy	„	1
2937	Pańskie Alte Zilke, wyrobnica	z Bendzina	„	1
2938	Malec Malwina, żona adwokata, z córką i matką	z Andrychowa	w Willi Ułana	3
2939	Bernacki Stefan, współredaktor „Nowej Reformy“, z żoną . . .	z Krakowa	w Pens. Burzyńskiej	2
2940	Brandstätter Ella, żona kupca	ze St. Sącza	u Sary Braun	1
2941	Grössler Leon, agent	z Krakowa	„ „	1
2942	Rutkowski Wojciech, referent Banku hipotecznego	ze Lwowa	w Willi tatrzańskiej	1
2943	Brylakowa Wanda, żona c. k. inspektora podat., z siostrzenicą .	z Myślenic	pod Litwinką	2
2944	Pawłowicz Klemens, urzędnik sądowy, z żoną	z Krakowa	„ Węg. Koroną	2
2945	Stępińska Gabryela, żona lekarza i właścicielka dóbr	z Bobrownik	„ Białą Różą	1
2946	Szujska Józefa, wdowa po profesorze Uniwersytetu Jagiellońskiego	z Krakowa	„ „ „	2
2947	Dr. Walentowicz Andrzej, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego .	„	w Pens. E. Burzyńskiej	1
2948	Dr. Gutman Bronisław, adwokat, z żoną	z Warszawy	w Domu zdroj. Nr. 17	2
2949	Kamieński Gustaw, inżynier	„	w Willi tatrzańskiej	1
2950	Majer J. S., kupiec	z Trzebini	w Willi tatarskiej	1
2951	Dr. Górski Karol, radca sądu kraj., z córką	z Podgórza	w Łazienkach miner.	2
2952	Adamski Wacław, c. k. notaryusz	„	„ „	1
2953	Wächtler Emil, inżynier	z Pragi	w Domu zdroj. Nr. 33	1

Razem rodzin 134, osób 178

Oprócz powyżej wyszczególnionych przybyło niekurujących się rodzin 3, osób 3

Suma poprzedniej listy rodzin 3007, osób 4752

Ogólna ilość od 15 maja do 27 sierpnia 1895 r. rodzin 3144, osób 4933

Uwaga. Wszelkie życzenia sprostowań uprasza się zgłaszać do Biura c. k. Komisyi zdrojowej w łazienkach mineralnych.

Treść numeru: Kalendarz. — Wpływ temperatury na organizm ludzki, opracował Wiktor Doleżan. (Ciąg dalszy). — Wiadomości bieżące i drobne. — Wiadomości urzędowe c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy. — XIII-ta Lista Gości zdrojowych w Krynicy, przybyłych w czasie od 21 do 27 sierpnia 1895 r. — Ogłoszenia.

Odpowiedzialny redaktor: Adolf Kaczyński. Z drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.